1902. Nr. 10

PORADNIK

JĘZYKOWY

ROCZNIK II.

«Poradnik Językowy« wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem miesiąca sierpnia; i września (a więc rocznie 10 numerów) w objętości 1 arkusza, formatu niniejszego numeru.

Prenumeratę

na «Poradnik Językowy« przyjmują wszystkie księgarnie w kraju

i za granicą.

Prenumerata na rok cały wynosi:

w Krakowie 2 k. 50 h. — na prowincyi z przesyłką pocztową 3 k.

w Poznaniu 2 m. 50 f. — » » » 3 m.

w Warszawie 1 rs. 50 kop. — » » » 1 rs. 80 kop.

ROCZNIKI I. i II. — o ile szczupły zapas starczy — można jeszcze nabywać we wszystkich księgarniach po cenie 4 korony (2 rs. — 4 marki) za rocznik I. a po 3 korony (1 rs. 80 kop. — 3 marki) za rocznik II.

Kto zamówi oba roczniki w redakcyi (Tarnów — gimnazyum) i nadeśle przekazem należytość, kosztów przesyłki pocztowej nie poniesie.

W Warszawie i Królestwie Polskiem można te roczniki zamawiać tylko w księgarni E. Wendego i Spółki w Warszawie (Krakowskie Przedmieście 9).

Adres Redakcyi «Poradnika językowego«:  
Tarnów, gimnazyum (Galicya).

TREŚĆ:

Str.

I. Sami o sobie (pogadanka z czytelnikami) 145

[II. Zapytania i odpowiedzi 147](#bookmark9)

Z GŁOSOWNI 147

ZE SŁOWOTWÓRSTWA 148

ZE SKŁADNI 149

Z NAUKI O SZYKU WYRAZÓW . . . 150

GERMANIZMY 151

Spis wyrazów i zwrotów objaśnionych w roczniku ii.

Tytuł i treść rocznika ii.

I

Spis wyrazów objaśnionych w tym numerze mieści się w ogólnym spisie całego rocznika.

Z powodu braku miejsca nie mogliśmy podać w tym numerze zwykłych działów, i znaczną część zapytań zostawić do nru 1. rocznika III. **który się ukaże przed Świętami Bożego Naro**dzenia b. r.

Prosimy tedy Łaskawych Współpracowników o cierpliwość i wyrozumiałość.

PORADNIK JĘZYKOWY

ROCZNIK II. GRUDZIEŃ Nr. 10.

1902.

I. SAMI O SOBIE.

(POGADANKA Z CZYTELNIKAMI).

O sobie mówi się zwykle wtedy, kiedy się mówić musi w obronie własnej; tylko osoby zajęte przedewszystkiem sobą, myślące tylko o sobie, nie potrafią zapomnieć o swem »ja« ani na chwilę.

Ani jedna, ani druga okoliczność nie zmusza nas do tej pogadanki; dzięki Bogu strzeżemy się. pilnie samochwalstwa, a bronić się nie mamy potrzeby, bo na nas nikt nie napada. Pragniemy tylko wyjaśnić, dlaczego nie spełniliśmy może wszystkiego, czegośmy pragnęli, i do czego w roku przyszłym dążyć pragniemy.

Główną podnietę do tej pogadanki dał nam życzliwy artykuł p. A. Mahrburga, umieszczony w »Książce« (nr. 8 sierpniowy z r. b.), a kończący się radą, aby »Poradnik jako pismo fachowe, stale i możliwie systematycznie podawał oceny krytyczne bardziej wybitnych książek i pism, pod względem językowym specyalnie«, i aby »tę sprawę załatwiał wyczerpująco i z urzędu . To bowiem, co dotąd czyni Poradnik, tj. że «niepokoi sumienia« językowe, że «wyławia błędy mniej lub więcej upowszechnione i zaznacza je, bez powoływania się na źródła, ku przestrodze czytelnika« — »te wciąż wznawiane strofowania a nawet wyławianie i podkreślanie bardziej upowszechnionych błędów mowy i prasy do niczego nie prowadzi«.

Ponieważ nie dla polemiki głos zabieramy, nie będziemy kruszyć

o to kopii, czy to prowadzi do czego, czy do niczego. Naszem zdaniem liczne, bardzo liczne zapytywania, żywy w rozstrząsaniach udział ludzi różnych sfer i stron różnych, świadczą o zainteresowaniu się sprawami języka, o zastanawianiu się nad wątpliwościami, słowem o budzeniu się poczucia językowego, podstawy rzetelnej

i prawdziwej poprawności. Gdyby tedy w rzeczy samej zupełnie do niczego innego nie prowadził Poradnik, jak tylko do budzenia poczucia — jużby to było coś, w każdym razie więcej, znacznie więcej, niż nic. Przytem zauważyć trzeba, że Szanowny Autor

146

PORADNIK JĘZYKOWY

Nr. 10.

przeoczył tę wybitną właściwość Poradnika, którą się różni od pierwszej chwili od wszystkich pism «uprawiających stałą rubrykę przestróg językowych» — tj. że powołuje się zawsze na źródła, nawet na źródła bardzo poważne i nikogo nie oszczędza, choćby się nawet miał — nie podobać. Spełnia tedy od samego początku istnienia ten warunek, i powinien przynosić tę korzyść, źe 1) »autorowie książek i redaktorowie pism powinniby czytać Poradnik, skoro od czasu do czasu chodzi o ich własną skórę« — dalej 2) »ogół czytelników może szukać w Poradniku fachowych informacyj o języku przeczytanego autora», o ile taką językową ocenę opracować lub przez kogoś opracowaną umieścić zdołaliśmy, wreszcie 3) materya (językowa) jest ześrodkowana w naszem piśmie i każdy, kto chce, wie gdzie jej szukać.

Ze tak jest, nie potrzebujemy tego udowadniać; każdy zeszyt Poradnika, gdzie jest rubryka »Pokłosie«, jest tego dowodem.

Dlaczego jednak nie jest to rubryka stała lub jedyna? że nie jedyna zrozumie każdy, wiedząc, na czem polega peryodyczne czasopismo; że nie stała—jakkolwiekbyśmy tego bardzo pragnęli — nie nasza w tem wina. Daliśmy w roczniku I »Pokłosie« w zeszytach czterech, mieszczące ocenę językową poważnego szeregu czasopism i 6 dzieł (między niemi 2 Sienkiewicza i 2 Chmielowskiego); w roczniku II mamy »Pokłosie« w 2 numerach; oceniono tam 3 dzieła i kilka czasopism.

To mało. Niewątpliwie, że mało i nikt bardziej od nas nie pragnie więcej, ale o ile dosyć pospolite są nadsyłane nam błędy z dzienników, o tyle nader rzadkie z dzieł osobnych. Prosimy, błagamy, chcemy podług środków stosownie zapłacić i — nie mamy skutku. Sam redaktor, obciążony obowiązkami swego zawodu, czytając, nie może czytać tylko dla oceny językowej, a na czytanie ku temu celowi nie ma czasu; o ile może, spełnia ten obowiązek chętnie, ale go »z urzędu« pełnić nie może.

Aby tedy ten brak wypełnić a zaniedbanie wynagrodzić prosimy gorąco Szan. Autora artykułu w »Książce«, niech nam łaskawie udzieli owej «setki książek z ostatnich lat paru, upstrzonych tego rodzaju korektą« a raczej niech na nasz koszt poleci komu te błędy wynotować, a skorzystamy z jego łaskawości z całą radością. Ponieważ zaś Redakcya »Książki« ma licznych współpracowników — recenzentów, prosimy ich za jej pośrednictwem, niech nam udzielą z każdego dzieła, ocenianego w »Książce«, wyciągu błędów językowych, a zobowiązujemy się nawet wynagrodzić im materyalnie ten trud, dla Poradnika i dobrej sprawy podjęty. Odzywamy się nadto do wszystkich życzliwych nam Czytelników, aby nas w tym kierunku

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

147

wspierali, a niewątpliwie pożytek dla języka będzie znaczny, może wprawdzie nie taki doniosły, jak sobie p. Mahrburg wyobraża, ale w każdym razie będzie.

Z góry tylko przepraszamy przyszłych łaskawych współpracowników w tym dziale, że nie zawsze będziemy mogli wszystkich ich notatek uważać za błędy; często bowiem dlatego się tylko coś uważa za błędne, że się tego osobiście nie używa.

Toby była jedna część naszego programu.

Że nam rozwój pisma leży na sercu, nikt nie wątpi niezawodnie; nie możemy jednak uwydatnić tego w powiększeniu objętości zeszytów, bo nizka przedpłata umożliwiłaby nam to dopiero przy tysiącach abonentów. Pomimo to, zrzekając się jakichkolwiek korzyści własnych, będziemy się starali o dodanie dwu lub więcej stronic do zeszytu, jeżeli obfitość nagromadzonego materyału do tego nas zniewoli.

Mamy również zamiar w pewnych kwestyach językowych zasięgnąć zdania wszystkich wybitniejszych pisarzy i w tym celu pracujemy nad stosownym kwestyonarzem; głosy tych prawdziwych mistrzów języka będą niewątpliwie interesujące i odsłonią nam niejedną tajemnicę takiej a nie innej twórczości językowej.

Zresztą, co tylko będzie miało na celu ulepszenie i ożywienie pisma, niczego nie zaniechamy, jeżeli nas dalej wspierać będzie ta sama życzliwość prasy i Szanownych naszych Czytelników.

II. ZAPYTANIA 1 ODPOWIEDZI.

Wielbłąd czy wielbląd? (B. Dy.).

Pisze się zwykle wielbłąd, a mówi się przeważnie wielbląd. Skąd ta niezgodność?

— O brzmieniu w mowie tego wyrazu l zam. ł pierwszy raz słyszymy; zawsze się mówiło i pisało wielbłąd. Jeżeli pochodzenie tego wyrazu jest prawdziwe od średn. łać. ulbandus, byłoby owo ł pochodnej natury przez upodobnienie części drugiej -bąd do błąd, a taka spółgłoska zwykle zmianom nie ulega (wszak błąd nie bląd?), a upodobnienie do blond byłoby dosyć ciekawe.

(to) premium czy (ta) premia? (B. Dy.).

Jak należy mówić: to premium czy ta premia? Większość pism (przynajmniej warszawskich) daje premia; widziałem jednak w Krakowie ogłoszenie o «abonamencie nut z premią«. Wyraz ten pochodzi z j. łacińskiego, a w takim razie należałoby chyba mówić »ta premia«; mnie to jednak razi.

148

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

* Nijakie z j. łać. na -um dotychczas zachowały formę niezmienioną i końcówki nie straciły. Mówimy i piszemy: beneficyum, gimnazyum, gremium, kollegium, opium, studyum, seminaryum itp. a nie: beneficya, gimnazya, gremia itp., a więc i nie premia, lecz premium. W języku ludowym jest jednak tendencya do zamiany końcówki -um na -a i zmiany rodzaju; lud mówi ta gimnazyja (tej gimnazyi), syminaryja Up., a na tę zmianę łatwo wpłynąć mógł 1 lmn.: gimnazya, studya, gremia itp.

Rząd czy rzęd (В. Dy).

Wyraz rząd ma dwojakie znaczenie: władza rządząca (rząd — rządu) i szereg (rząd — rzędu). W tem drugiem znaczeniu został on wprowadzony do nauk przyrodniczych, mianowicie do klasyfikacyi (rząd takich a takich zwierząt, roślin lub minerałów), nie wiem jednakże, dlaczego uległ zmianie na rzęd. O ile wiem, tak pisano do niedawna powszechnie w podręcznikach hist, natur.; dopiero w ostatnich czasach zaczęto w nich używać w tem znaczeniu wyrazu rząd i, jak sądzę, zupełnie słusznie.

* Rząd — rzędu a rząd — rządu, od dawna uległy wyróżnieniu brzmienia pod wpływem znaczenia, chociaż oba z tego samego pochodzą pierwiastka. Rzęd jest tylko formą analogiczną do innych przypadków, tem więcej, że rząd — rządu zachowuje rdzenną samogłoskę niezmienioną. Podobnej zmianie ulega rzecz, piętro, wymawiany przez niektórych piątro — piątra, bo w 2 lmn. piątr.

1. Pod dostatkiem, 2. podostatkiem czy 3. dostatkiem ? (Dr T. E.). Pierwsza z tych form jest najczęściej używana, jednak puryści twierdzą, że jest błędna i że należy używać drugiej. Przyznam się, że mi żadna z nich nie trafia do przekonania, bo żadnej nie mogę sobie objaśnić i wytłumaczyć, dlatego używam trzeciej, którą się również często spotyka w literaturze, a która jest krótsza i jasno zrozumiała.

* Linde ma tylko formę drugą (podostatkiem) i objaśniają krótko jako »adverb. = dostateczniej cytując następnie trzy przykłady dosyć późne. Zdaje się, że były dwie formy z funkcyą przysłówków: dostatkiem (i u Mickiewicza: Na Litwie much dostatkiem.. P. Tad.) i po dostatku jak po-mału, po-le(k)ku (góralskie) itp. Z tych dwu form utworzono jednę: podostatkiem, która znów wydała inną pod- dostatkiem, bo się to sprzeciwiało poczuciu wielu, że przyimek po łączy się z 6 przyp. (dostatkiem), skoro zwykle ma po sobie przypadek 7.

Upięknić czy upiększyć? (St. Ty.).

Upiękniłem swój pokój«, czy »upiększyłem swój pokój ?« Jeden

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

149

z moich kolegów twierdzi, że »upięknić« można tylko rzecz żywą, a »upiększyć« martwą. Czy twierdzenie to jest słuszne?

* Upiększyć jest fonetyczną pisownią czasownika upiękrzyć, pochodzącego od przymiotnika piękry (jak: dobry, przykry, chytry, mokry, bystry) później zmienionego na piękny). Ci, którzy unikając formy upiększyć tworzą (od piękny) upięknić, czynią to pod wpływem braku asocyacyi do nieznanej formy przymiotnika piękry; niema jednak żadnej podstawy do wyróżniania znaczenia upiększyć a upięknić. (Por. Malinowskiego: »Drobiazgi językowe« w Pracach filolog, t. V, str. 6P2—613).

Czekam cię czy ciebie? (Ign. W.).

»Kuryer warszawski« w Nrze 299 rozpoczął drukować nowy utwór Ign. Dąbrowskiego p. t. »Czekam Cię« (!). Jest to błąd, wołający

o pomstę do... gramatyki. Wszakże czasowniki czekać, oczekiwać, wyczekiwać, wyglądać, spodziewać się... i ich równoznaczniki wymagają po sobie przypadku drugiego, należałoby więc mówić

i pisać «czekam ciebie«, jak czekam np. zmiłowania Bożego (nie zmiłowanie Boże!). Euklityka »cię« jest przecież skróconą postacią przyp. 4-go »ciebie« (por. mię, się). Wszak prawda?

I pomyśleć sobie, że ten fatalny błąd, sążnistym tłoczony drukiem, powtarzać się będzie w x numerach »Kuryera« !

Przy sposobności przytaczam podobnież rozpowszechnione błędy: nie znam cię, nie lubię cię, nie chcę cię — zam. ciebie.

-— Otóż ostatnie przykłady, przytoczone przez p. Ign. W., same wskazują, że wymiana między mię i mnie, cię i ciebie jest bardzo pospolita. Bo zastępowanie form mię i cię przez mnie i ciebie było iuż w staropolszczyźnie tak częste, że się różnica między niemi zatarła, zwłaszcza, że w składni pod wpływem równego brzmienia żywotnych rzecz, w 2. i 4. przyp. zarówno spotykamy po czekać 2 jak i 4 przyp. np. Tadeusz końca czeka (Mick.) a Jakiż los mógł czekać dziewczynę (Sienk.). (Zob. Krasnowolskiego Syst. skład. j. pol. str. 114 i 115). »Czekam Cię« tedy nie jest taką herezyą, żeby aż na stos należało ją położyć.

Pożyteczny tępieniem czy przez tępienie? (B. Dy.).

Czy dobrze jest powiedziane: »kot jest pożyteczny tępieniem myszy«, a jeżeli nie, to jak to należy wyrazić, bo «przez tępienie« jest chyba stanowczo gorsze, a «tem, że tępi« za długie.

* Pożyteczny nie potrzebuje uzupełnienia przez rzeczownik sam lub z przyimkiem; jeżeli się jednak koniecznie chce użyć dla dokładności rzeczownika, to stanowczo przez tępienie jest lepiej niż tępieniem. Reguły na to niema, ale jest to w poczuciu.

150

PORADNIK JĘZYKOWY

Nr. 10.

Zabezpieczyć się od — czy przed - czy przeciw komu, czemu?

(B. Dy.).

Z jakim przyimkiem i przypadkiem powinno się łączyć „zabezpieczyć się". Mnie się zdaje, źe „od kogo, czego“. Spotykałem jednak także: „przed kim, przed czem“ i „przeciwko komu, czemu".

* Pospolicie używa się przyimka od (od czego), nie uważamy jednak i przed za błędne.

„Wszak“ na drugiem miejscu w zdaniu? (Dr. T. E.).

W ostatnich paru latach rozwielmożnił się w prasie warszawskiej zwyczaj umieszczania wszak na drugiem lub dalszem miejscu w zdaniu. Jak to jest rozpowszechnione, dowodzi następujący fakt. W ostatnim numerze «Krytyki lekarskiej , którą właśnie mam pod ręką, znajduje się na pięciu stronach (189—193), w artykułach trzech różnych autorów, ten błąd trzykrotnie powtórzony: str. 189, w. 14 od góry: ...zapłaci mi dobrze za operacyę, ja wszak z tego żyję;., str. 191, w. 2 od dołu: ...Każdy chory szpitalny to mszak dramat, często tragedya;... str. 193, w. 18 od góry: Nauka medyczna jest wszak doświadczalną...

Podobnie jeden z najlepszych humorystów warsz., którego obrazki z przyjemnością codziennie czytuję w »Wieku«, a co tydzień w «Wędrowcu», stale kładzie wszak na drugiem miejscu, lub pod koniec zdania. Ten sam błąd wytykała niedawmo »Krytyka« literatowi warszawskiemu p. Leonowi Belmontowi. Skąd ten błąd powstał? Czy nie przez mylną analogię do »wszakże«, które można kłaść na drugiem miejscu?

* Spójniki wszystkie «kładą się zawsze na samem czele zdania bez różnicy. Czy to są zdania współrzędne czy podrzędne. Wyjątek stanowią tylko zaś, też i bowiem, które się kładą zawsze na drugiem tylko miejscu. Cztery: przeto, tedy, zatem i więc mogą stać i na drugiem i na pierwszem«. (Małecki Gram. szkolna 8 str. 195). Widać z ostatnich spójników, że są różne sposoby, a nawet że można i tak i tak. Gdzie się znajdzie taka grupa buntowników, tam nie można mówić o regule. Dlaczego jest tak — dotąd nikt się tem nie zajął, aby wytłómaczyć.

Wszak jest pochodzenia zaimkowego (od zaimka nieokr. wĭsĭ np. wsze rzeczy) i stracił dawno znaczenie pierwotne; dziś jest synoninem przecież i z nim zarówno kładzie się na 1. miejscu w zdaniu.

Także — na początku zdania? (A. Bel.).

Oto kilka wyjątków z «Gazety polskiej«:

1. Rzym 18 lipca. Król Wiktor Emanuel w r. b. nie wyjedzie już

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

151

za granicę. (Także do Niemiec nie? Przyp. Red.). Do Paryża uda się król itd. (Nr. 93).

1. O zasadniczym rozwiązaniu sprawy językowej mowy na razie być nie może. Także na wielkie ustępstwa Niemcy się nie zgodzą. (Nr. 196).
2. Chamberlain był widocznie bardzo skrępowany obecneścią Boerów i odwrócił głowę, gdy podawał im rękę. Także Boerowie odwrócili głowy.
3. Przestrach na wyspie (Martynice) wzrasta. Także ludność Forte de France nie czuje się bezpieczną.

Czy to także na początku zdania na mnie jednego sprawia wrażenie takie, jakby mi kto zgrzebłem po gołych plecach wodził. Czy to po polsku?

* I także jest pochodzenia zaimkowego, nadto złożone z tak i że z zakończenia zdania głównego i ze spójnika przyczynowego. To wskazuje mu miejsce zawsze przy czasowniku, a więc nie na początku zdania.

GERMANIZMY.

Gra słów (Wortspiel) — powszechne, oczywisty germanizm zamiast i graszka słowna lub gra wyrazów. (Dr. Wł. Bi.).

Mąż stanu, zamach stanu jest to podobny nonsens jak i Stany Zjednoczone. Powinniśmy mówić: polityk, statysta i przewrót państwowy, przewrót rządowy itp. (Patrz: Skobel

o skażeniu, poczet I-szy str. 89, wyd. 3-cie). (Dr. Wł. Bi.).

* Zapewne, ale się to już z języka wyrugować nie da.

Dobra rycerskie (Rittergut) obrzydliwy giermanizm, bez sensu w polskim języku, używamy powszechnie przez pisma wielkopolskie, a powtarzany i przez galicyjskie. Zwracał uwagę na ten dziki zwrot i śp. Skobel. Zamiast: dobra dziedziczne, większa posiadłość, obszar. (Dr. Wł. Bi.).

Jest to nazwa techniczna dla tego rodzaju dóbr w Prusiech

i na to niema rady.

Wykręcenie czy nadwichnięcie? (Dr. I. F.).

Distorsio, Verstauchung, jak lepiej po polsku wykręcenie czy nadwichnięcie ?

* Jeżeli rozumiemy o co chodzi, to po polsku zwie się to zwichnięciem, lub skręceniem.

Zwrot »ten ostatni « jest, zdaje się mi, giermanizmem ? Zamiast tego powinnoby się, jak sądzę, pisać wprost: ten, tenże, ostatni jak np. w zdaniu: ...interes narodowego bogactwa wymaga opieki i poparcia rzemiosła w walce z wielkim przemysłem wszędzie tam,

152

PORADNIK JĘZYKOWY

Nr. 10.

gdzie ten ostatni konkurencyjnie silniejszy, de facto jest gospodarczo mniej wydajnym. »Czas«, Nr. 256 z 7/11 1901 r. (Dr. Wł. Bi.).

* Wystarczy ten lub tenże, albo też powtórzyć rzeczownik (tu np. przemysł). Pisaliśmy już o tem w roczniku I, str. 62.

W danym razie (im gegebenen Falle) zamiast: w tym przypadku, w pewnej okoliczności itp. ? Oczywisty germanizm. (Dr. Wł. Bi.).

■— I o nadużywaniu imiesłowu dany pisaliśmy I, 139.

Pod równym kątem? (I. St,).

W nrze 245 Gaz. Pol. z r. b. znajduję zwrot: »...a pod równym kątem wpada do niej Potok Rybi«. Chyba pod kątem prostym?

* Naturalnie, ale to w pośpiechu przetłomaczono z języka niem. «gerader Winkel«.

Ściągać się do czego zam.: odnosić się do czego, tyczyć się czego. Zdaje mi się, że to też jest germanizm (sich worauf beziehen). Znaleźliśmy kilka przykładów, w których imiesłów ściąga się do imiesłowu... Szczerbowicz: O skażeniu, str. 126: ...ażeby imiesłów nieodmienny koniecznie ściągał się do tego samego przedmiotu. «Szczerbowicz, jak wyżej str. 127«. Dalsze badania Thugutta ściągają się do wyjaśnienia stanowiska glinu. » Wszechświat 1901, Nr/ 44. (Dr. Wł. Bi ).

* Zupełnie słuszna uwaga.

Stawiać cele zam. wytknąć sobie cel, stawiać za cel — oczywisty germanizm. (Dr. Wł. Bi.).

Narbe = blizna czy znamię?

Blizna = bot. znamię (na słupku). Oczywisty germanizm z niem. »Narbe«. W polskim języku blizna oznacza wyłącznie ślad po ranie czy to na organizmie zwierzęcym, czy roślinnym. W żadnym razie nie może oznaczać części składowej kwiatu. (»Wszechświat« i niedołężnie tłumaczone botaniki z niemieckiego na polskie).

* Uwaga zupełnie słuszna.

Przedruki w całości lub w części dozwolone tylko po porozumieniu się z redakcyą. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: dyr. Roman Zawiliński.

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem .1, Filipowskiego.

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

153

SPIS WYRAZÓW I ZWROTÓW

OBJAŚNIONYCH W ROCZNIKU II. „PORADNIKA JĘZYKOWEGO".

Liczby oznaczają stronice.

»Abdumka« po polsku? 73. aberacya 64 album '59. ansa 74

apodyktyczny 64 asystent przy katedrze? 58

Bacisko 38. bakcyl czy bacyl 120. barski 130. bez a przez 72. bezwładność czy bezwład 115. bicykl = kółko 14. biczysko 38. biecki 130.

blejtram = krosno 14

blizna (Narbel 152.

bodaj (pochodzenie) 50.

bodzony czy bodziony 95.

boję się opuszczać co czy kogo? 138.

borowski 131.

botynki czy kamasze? 120.

bowiem (pochodzenie) 50.

bóżniczy 70.

brać na uwagę czy pod uwagę? 42.

brakuje tu wcale 57.

broczyć krwią czy we krwi? 99.

bronowski 131.

bronowicki 132.

brożek 111.

brzeski 130.

budziński 130—131.

buski 131.

buzeński 131.

bużeniński 132.

by (enklityką) ? 133.

bydło rogate, czy krótko: bydło 55.

Całe mnóstwo 105. cecha znamienna 41. cedzieć 50. cejco (pochodz.) 50. celny czy cłowy 54. ciem (ćmy) czy ćmów 28 i 36. chabowiański

czy chabowiecki 116. czy chabowski 141. charakter pisma 1 t. charakterystyczny dla 104. choć (pochodzenie) 50. chrapię czy chrapę 136. co z tobą? 26. cytata czy cytat 120. czarnooki 130 czekać na bramie 104. czekam cię czy ciebie? 149. czekulada (pochodz.) 61. czerwieński 132.

Dać otkaz (ross.)=? 100. daleski 131.

danne 30.

w danym razie 152. daleszycki 132. depot 64.

desinfekcya czy dezynfekcya czy dyzenfekcya 6, 118. dezinwoltura 64.

desinfekować czy desinfеkcyonować 118.

deszcze czy dżdże 8.

dnia trzy razy — czy dziennie 25.

dobrych czy dobre 10 minut 4 i.

dobra rycerskie 151.

dobrze później 102.

dodatni czy dodatny 116.

dopytywać się za kim 58.

dostatkiem 148.

dotyczyć się, czy dotyczyć 137.

drapię czy drapę 136.

droguerya czy skład apteczny? 120.

druh czy druch? 113.

drukująca się powieść 140.

duży 46.

dwóch czy dwoch 98. dwór otacza dom 29.

dyskusja czy wymiana myśli 44. dziecięcy a dziecinny 28. dzięki 105.

Ekshumacya 64. ekstrawagancja 64. elbląski 130. emanować 64. emuiacya 100.

Fascynacyjnie 4.

filharmoniczny czy filharmonijny 7.

Finkel-Finkla czy Finkela 63.

fingowany 104.

foszman 64.

fragmentaryczny 103.

frekwencja 64.

frenetycznie 64.

Gadać? 137. gajewski 131. gdański 132.

gimnazista czy gimnazyalista 105. głybka (ross.) 105. gnieźnieński 45. godzinnik 111.

Gołębia, Gołąba, Gołąbia 27, 62. gotowym czy gotówem 24. gra słów 151.

grodecki, gródecki 130, 132. grodzieński 131. grodzisko 38. grzyb czy grzyba niosę 9.

Hetman (pochodz.) 51. herètycy czy heretycy 53. hochstapler 100, 140. holandzki 103.

154

PORADNIK JĘZYKOWY

Nr. 10.

Iłżecki 131.

inkomodowany 103. intensywniejszy 104. intymowny 74. inwektywy 64. iwiejski 131.

Jądrowy czy jądrzasty 54. jednoczasowo 29. jednoczasowie 30. jestem (pochodz.) 49. jeśli a jeżeli (pochodz.) 50. juwiler 105.

Kalafiory czy karafioły 40.

Kalinków? 136. kamaszki cholew ki 14. kamionecki 131. kanały bić 56. kapitał bić 20. w karawan cały 31. karczem (karczmy) 36. karczmisko 39.

karyerowicz = drabinkarz 14. kasłać, kaszlać czy kaszleć 40, 78. katolicy czy katolicy 54. kazienny (ross.) 102. kiepski 137. kocieł czy kocioł 94.

Kocieł, Kotła czy Kocieła 27. Kociełłom czy Kotłom 62. koleżański czy koleżeński 95. koło czy blizko nas 44. komornik 47. konsylium 100. kontroler czy kontrolor 6. kościelisko 38.

К oścień — Kosna czy Kościenia 63.

kościół a anioł 40.

kozieł czy kozioł 94.

kradzież z włamaniem 58.

krążownik czy krzyżownik 134.

krócej czy króciej 97.

kryptonim 44.

kto-kto 31.

kucieński 131.

kurhaus 100, 140.

kutnowski 131.

Lak (ross.) 105. lali czy leli 132. lanuszki 111, 143. lasowy czy leśny 23.

Leo-Lea czy Leona 27. Leo-Lea-Leowi 64.

Leszczyński 41, 45.

Libawa czy Lipawa 53. licho — rzeczownik? 137. linia = kreśnica 120. loftka 54. lokator 100, 106. lubował się 31.

Łapię czy łapę 136. łepek czy łebek 114. łomżyński 131.

Maklerz w kawie 103.

mało tego, czy dość tego 30, 44. małogoski 130. maniery 64.

Maniulka czy Manulka 33. marka czy znaczek 134. maryjski czy maryański 118. mázli (pochodź.) 50. mąż stanu 150'.

(w) Mekce czy w Mekka 98. męcynas (pochodz ) 50.

Mickiewicz (pochodz.) 33, 35, 37. mieszczan 39.

(w) miejsce czy zamiast 72.

Miethpartei 11.

młodzież nie młodzierz? 114.

modłów od »modła«? 56.

mogilnicki czy mogilański 41

mokrski 132.

muzycy czy muzýcy 53.

Na miasto, na wieś 138. na czy w uniwersytecie 24. nadaremno czy nadaremnie 137. nafciany czy naftowy 70. nagłowski 45. naganka czy nagonka 115. nakielski 138.

namiestnikowski czy namiestniczy 70.

naocznie (przypatrywać się) 72.

narząd a narzędzie 56.

nasełany czy nasyłany 6.

nauka czy nauka 133.

nerwowszy 104.

nę, nęści 71.

nie idź, a nie chodź 138. nie mam nic czy niczego 19, 79. nie miał czasu zebrać co czy czego 8. niedościgniony czy niedoścignięty 135. nierównie przykry 104. nieruchome dobra 30. nieprawidłowość cz ynieprawidelność 53. nieskończenny 56. nieskończona mnogość 32. niespoziewany czy niespodziany 55. nieszpory, w 2. przyp. ? 8. nie wiedząc komu oddać głosu czy głos ? 98.

nowogrodzki 130—131,

Norweżka, Norwejka 115.

Objawić (ross.)-? 105. obrosy 47.

obserwować - uważać 14, 47. obszar lufy 101.

obznajmiony czy obznajomiony 96. ochotnie 31. ocieski 130 — 131. ocieszyński 142. odchwaszczanie 46. oddziale czy oddziele 114. odjął mu (nieruch, dobra) 30. odjęto od 29.

odkryte powietrze (ross.) 105. odłączyć dziecko czy odstawić? 121. odnośny 141.

Nr. 10.

PORADNIK JĘZYKOWY

odnosić się z entuzyazmem 59. odwidzić czy odwiedzić 95. ogniowa straż czy pożarna 107. okrajczyk 73. okrąg czy okręg 114 okrążaii księcia 31. okręt (pochodz.) 51.

»omówić« co znaczy? 121. onegdaj 121.

opierające się o rzekę łąki 30. orszak czy orszaku (nie byłam w stanie wynająć) 42. orszański 131. osieł czy osioł 94. osławiony = sławny? 48.

(na) osmanę 47. osorya 47.

[ten] ostatni 151. otóż czy otoż 40. otwierać do szuflady? 58. owad czy owada widzę 9.

Pantofle = chodaki 14. pasować na czem lub do czego 72. pełne czy zupełne prawo 26. personel czy personal 6. pewno czy pewnie 137. pieniądz - pieniądza 46. piętka 73.

pisemny czy piśmienny 70. piwowarnia 30. płaksiwy 102, 103. płomieniami czy płomieńmi 71. po myśli §g — 105. po prośbie 138. pociągać = beziehen! 72. pocienie, podcienie, podsienie, podścienie 115. poczta (pochodz.) 51. pod dostatkiem, podostatkiem 148. pogorzelisko 38. polowanie za 105. połocki 132.

pomarańcz (ten czy ta) 98.

Pompejusz (czemu ss!) 52.

popadać w 104.

pościgła katastrofa 29.

posłuchać dziecko 104.

postój (rusycyzm?) 54.

potrochu czy potrosze 116.

pozór dać 143.

pozostaje jeszcze mówić 27.

pozwoleństwo czy pozwolenie 41.

pożyteczny czem czy przez co? 149.

pracownia czegoś czy czyjaś? 122.

pracuję w kawie 103.

praski, prążki czy pragski 41.

premium czy premia? 147.

prestidigitator 143.

Prochasków? 136. proszowski 45. prozator 104.

przechodniczy pochodny 116. przeciętnik 104.

przeciwieństwo z mej strony 104. przed Trzema Królami 73. przeciwskazany 107. przemyski 131.

przesadzić zam. przenieść 72.

(za) przestronne obuwie 56. przyjmować lekarstwo 59. przylepka 73.

przymknie kawał łączki 31. przyprawić o śmierć 73. punieński 131. puścizna czy spuścizna 135. pustynny czy pustyniowy 118. puszczykowy 46. pyrchać 30—31.

Rabczański 8, 131. rabski 8, 45. rajscajg = kreśliwo 140. rana kąsana, oparzona 152. rano (stopnie dalsze?) 24. rawski 130. razą czy razem? 57. rdzeniowy czy rdzeniasty 54. reflektować = mieć wzgląd 11. repartycya 64. retrospektywny 64.

»robić wrażenie« to źle? 12. roku czy rokowi 56. równo pół godziny 102.

(pod) równym kątem 152. rozbiegli się 31. rozpoznać 138.

rozprzedawać czy rozsprzedawać 96. rozstrzelać czy rozstrzelić 120. rozważany = rozbierany 101. rozwiedziono orne pola 31. ryspondka (pochodz.) 51. rząd a rzęd ? 148.

Same najlepsze 30. sandecki (pochoz.) 55. Sandomier-Sandomierz 34. Sądek-Sądecz 31. sąm jest. sąśmy, sąście 50. Schadenfreude? 140. ścichnąć (ross.) 103. seminaryjny, seminarski czy seminaryalny 117.

sempoleński czy sempolski 41. Seukgrube = kalnia? 140. sędzi, sędziego 40.

»się« na końcu zdania 101. skałacki 130.

skocki czy skokowski 41. skrzepiając je żerdziami 32.

(w) ślad po śmierci 31. śledzić za czem 71. słać czy ścielić 71.

Słonimski 130.

słowy, laty (objaśnienie) 122. słuchanica. 111. sług czy sługi więził? 9. słupski 130.

smakołyki czy łakocie 54.

IGG

PORADNIK JĘZYKOWY

Nr. 10

smalec czy szmalec 53.

spiczasty, spiczasty czy szpiczasty 96.

spółwyznawca a spółwyznaniowiec 6.

spotyka się on czy— spotyka się gо 139.

spowiednica 111.

spowodować 142.

sprzedawają czy sprzedają 96.

ściągać się do 152.

śreński 132.

śryz 143.

Stanisławów 34. stawiać cele 152. stoi w stosunku 59. stolica czy stolica 53. stosowana polska sztuka 10. suski 10. światopogląd 41. szkoda na rzecz 104. szlambon 64. szron - śryz 110. sztylpy = cholewki 14. szukani za czem 103. szumski 131.

szyk wyrazów w j. pol. 13, 108.

Tak i pyrchają 31. taki-który, czy: taki-jaki 139. także na początku zdania? 150. tasiem (taśmy ) 36. tenor opinii 103. teraz (pochodz.) 50. teren 74. toporzysko 38. trembowelski 131. trochu 142.

trzewa — trzew, czy trzewia, trzewiów 57.

trzymać, czy mieć miarę 99. trzymam kuryer czy kuryera 122. trzymać z kim, czy być po czyjej stronie 10. turski 45. tusądowy 70.

tym czy tem (6 1. poj. nij.) 58. Uciekinier — polski wyraz? 97. uczęstnik czy uczestnik 135. uczenica 61.

udzielić co czy czego 122. upięknić czy upiększyć? 148. uschnął czy usechł 119.

W pierwszej linii 105. warmiński czy warmijski 41. warszawski czy warszaski 136. wartam czy wart jestem 55. wchód czy wejście 101. wesele — 2 lmn. wesel czy wesoł 57. wiecownia 111. wielbłąd czy wielbląd 147- więzień czy więzieni 121. wiski 130. wiślisko 38.

Witebsk czy Witepsk 53. w ogóle czy ogółem 43. wolna podróż 104.

wprzódy czy wprzód 41. Wrocław-Wrocław 34. wrzekomo czy rzekomo 96. wrzesieński czy wrześnieński 7. wskazanie 140. wskazany 106. wszak na 2. miejscu? 150. wszczęli kilka 104. wycieśnić 136. wygląd, wyglądek 110.

(na) wygląd się nie zmieniło 29. wygląda na Niemca 56. wykorzystać 119.

wykręcenie czy nadwichnięcie 151. wyręczone pieniądze 29. wyrósł w bohatera 53. wytrzymane koncepty 59. wyuczyć się czy nauczyć się 137. względnie, czy co do 99.

Zabezpieczyć się od — przed — czy przeciw? 150. zachwycić niewolnika 31. zaglądnąć 45. zajawienie (ross.) 30.

(w) Zakopanym czy w Zakopanem 71. zakopiański, zakopański 117, 131. załogowy folwark 29. zamach stanu 151. zamieszkany czy zamieszkały 96. zamojski 130 — 131. zanim = zaczem 71. zapewnie czy zapewne 97. zapomyślany 72. zapotrzebować czy zażądać 108. zasłuchany, wpatrzony 119. zastanowienie pociągów 59. zastępować tęsknotę 103. zauważyć 99. zawczoraj, onegdaj 121. zawiedli sprawę 29.

(w) zawisłości są 32.

zażywać konia — koń zażywany 98.

zbawić herbatę 42.

zborny (ross.) 99.

zbytni czy zbytny 116.

zeszyt czy poszyt 115.

zgadzać się na co czy z czem 10.

zimnica 111.

zjedzona brzytwa 102.

zławonny 105.

zmysł zdrowszy 105.

znamię czy blizna? 152.

znieść karczmę 29.

zoryentować się 138.

zrzucić czy zrucić 123.

zwidzić czy zwiedzić 95.

Zyblikiewicz 35. zlepka 73.

(w) żelezie czy w żelazie 132. żniwiarka czy żniwówka 42. żwinogrodzki 131. żywizna 143.

ЛМ w\*ur т

TREŚĆ ROCZNIKA II.

I. Artykuły:

Strona

1. Nieco o rozwoju języka napisał Jan Czubek 1
2. Język literacki a mowa żywa przez Dra Jana Rozwadowskiego 17

8. O APERCEPCYI językowej napisał Jan Czubek 33, 49

1. Językoznawstwo a gramatyka napisał Ignacy Stein . . . . 65, 81
2. Język czy styl urzędowy? 87
3. Dobre rady 90
4. O tworzeniu przymiotników z nazw miejscowych napisał Ignacy

Stein 129

1. Sami o sobie (Pogadanka z czytelnikami) 145

II. Zapytania i odpowiedzi . . 6—10, 23—26, 40—45, 53—60, 69—74,

94—102, 113—123, 132—140, 147—152

III.

IV.

V.

VI.

VII.

VIII.

Roztrząsania

Pokłosie

Skarbonka

Wyrazy obce

Krotochwile językowe . .

Nowe książki

Korespondencya Redakcyi

11, 26, 45, 60, 74, 105, 123, 140

29, 102

14, 47, 110, 143

64

. . . . 15, 47, 80, 111, 126

. . . . 16, 32, 112, 127, 144

. . . . 16, 48, 80, 112, 128

•Э—

KSIĄŻKA **MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY  
 BIBLIOGRAFII KRYTYCZNEJ.**

Wychodzi rok drugi pod redakcyą Maryana Massoniusa.

Oceny krytyczne wydawnictw książkowych polskich. — Kronika życia lite-  
rackiego i księgarskiego. — Zupełna bibliografia miesięczna polska

Prenumerata roczna rb. 2., z przesyłką rb. 2 kop. 50.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie.

Prospekty szczegółowe na żądanie wе wszystkich księgarniach.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

KSIĘGARNIA E. WENDEGO i Spółki.

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE, 9.

WISŁA MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY KRAJOZNAWSTWU I LUDOZNAWSTWU.

Wydawany z częściowej zapomogi kasy pomocy im. Dra Mianowskiego rozpoczął r. XVI,  
pod redakcyą Erazma Majewskiego.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową rb. 7, półrocznie  
rb. 3 kop. 50, jeden zeszyt rb. 1 kop. 20.  
Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie.

Skład główny i Ekspedycya „Wisły":

W KSIĘGARNI E. WENDEGO i Spółki

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 9.

SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO

WYDAWANY POD REDAKCYĄ

J. KARŁOWICZA, A. KRYŃSKIEGO i W. NIEDZWIEDZKIEGO  
wychodzi zeszytami 10-arkuszowymi.

Zeszyt XII. obejmujący wyrazy od „Łatwowierny" do „Mierzyć" już wyszedł

Warunki przedpłaty:

Cena Słownika całego **(24** zeszyty po 1**60** str.) wynosi **rb. 10,**

które można uiszczać i w czterech ratach po rubli 2 1/2 a mianowicie przy od-  
biorze zeszytu 1, 6, 11 i 16. Cena jednego zeszytu kop. 50.

Na przesyłkę każdego zeszytu należy dopłacać w kraju 25 kop. zagranicą 30 kop.

Administracya, ekspedycya i skład główny Słownika

w Administracyi „Gazety handlowej"

w Warszawie, Szpitalna 10, gdzie się też przyjmuje przedpłatę.

**NAOKOŁO ŚWIATA**

pismo tygodniowe ilustrowane, poświecone opisom ziem, ludów,  
podróży, zjawisk przyrody i wynalazków.

Cena roczna rs. 5 z przesyłką, w Warszawie rs. 4.

Adres Redakcyi: **Warszawa, ulica św. Barbary,** I. 8.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie.

PRZEGLĄD PEDOGOGICZNy

czasopismo poświęcone wychowaniu szkolnemu i domowemu.

Zamieszcza artykuły teoretyczne ze wszystkich działów pedagogii i wskazówki praktyczne dla wychowawców, tudzież wiadomości z ruchu szkolnego w kraju i za granica.  
W osobnym dziale p. t.: Ogródek dziecięcy podaje przystępne artykuły i wskazówki,  
dotyczące wychowania przedszkolnego.

W r. 1901 dołączył dwa dodatki książkowe: 1) W. JAMES „Pogadanki psychologi-  
czni (dla nauczycieli). Przekład z angielskiego. 2) O. ALTENBURG „Zagadnienia  
praktyczne z psychologji wychowawczej “. Przekład z niemieckiego.

Od 1 Stycznia b. r. rozpoczął 21-y rok istnienia.

Prenumerata kwartalna: w Warszawie rb. 1.50, z przes. pocztową rb. 1.76.  
Administracya w Księgarni M. ARCTA, Nowy-Świat 53.

WYDAWNICTWA D. E. FRIEDLEINA W KRAKOWIE.

Kor.

Rydel Lucyan. Poezye. wyd. nowe powiększone utworami pisanemi do narzeczonej, ozdobione rysunkami i portretem autora,

— rys. St. Wyspiańskiego . . . 320

Zaczarowane Koło, baśń dramatyczna w 5-ciu aktach. Wydanie drugie, illustr. Z portretem autora, rys. St. Wyspiańskiego 2'60 W ozdobnej oprawie .... 3-60 Żuławski Jerzy. Poezye 1, wyd. drugie z portretem autora, rys. St.

Wyspiańskiego 260

W ozdobnej oprawie .... 3-60 Bieder Edmund. Poezye I, z rys St.

Machalskiego 260

W ozdobnej oprawie .... 3'60 Szukiewicz Maciej. Poezye, wydanie wytworne w dużym formacie, ozdob, rysunkami Jacka Malczewskiego i barwną okładką rysunku tegoż artysty . . . 360

W ozdobnej oprawie .... 4‘80 Tetmajer Włodz. Letnie noce, pierwsze zbiorowe wydanie prac literackich znanego artysty-malarza, z własnymi rysunkami 2 60 W ozdobnej oprawie .... 3'60

Kor

Baudelaire Karol. Drobne poezye prozą, pierwszy przekład dziełka sławnego poety francuskiego na język polski. Tłumaczyła Helena z Sienkiewiczów Żuławska.

Z portretem autora i przedmową Jerzego Żuławskiego . . 2.60

Pieniążek Cz. Z dawnych lat. Gawędy i opowiadania .... 2.60 W ozdobnej oprawie .... 3.60

Mazanowski Mikołaj i Ant. Podręcznik do dziejów literatury polskiej. Ozdobnie oprawny w angielskie

płótno 6.—

Mazanowski Ant. Młoda Polska w powieści, liryce i dramacie . . 3.60

Wilkosz J. Rozbiór „Nieboskiej Komedyi“ Z. Krasińskiego .... T— Bartoszewicz K. Michał Bałucki.

Studyum 1.20

Sarmata. Marzyciele, Sztuka w 3-ch

odsłonach 2.—

Łuszczewski J. Janusz Korczak, dramat w trzech aktach.. . , . 2,— Grabowski Ambr. Kraków i jego okolice. Wydanie szóste. W ozdobnej oprawie w płótno ang. . 3.—

Kraków. — Drukarnia Uniwersytetu Jagiell., pod zarządem J. Filipowskiego.